

Sygn. akt I ACa 843/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSO Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Judyta Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 marca 2018 r., sygn. akt II C 902/17

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

--	--	--

SSO Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 843/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, którym powód dochodził zapłaty przez pozwaną kwoty 317 833,60 zł z odsetkami z tytułu odszkodowania za szkody powstałe w budynku mieszkalnym położonym w C. przy ulicy (...) oraz kwoty 118 000 zł z odsetkami z tytułu utraty wartości handlowej gruntu, na którym ten budynek jest posadowiony, zasądził od powoda na rzecz pozwanej 7 217 zł z tytułu kosztów procesu. Sąd ustalił, że nieruchomość zabudowana domem jednorodzinny położona w C. przy ul. (...) nie posiada urzędzonej księgi wieczystej, zapisana jest w wykazie 131. Stan prawny tej nieruchomości nie jest uregulowany. Według wiedzy powoda właścicielami nieruchomości są F. M. i H. W. mieszkający w Niemczech. W domu tym zamieszkiwała gospoia

właściciele M. S. wraz z synem K.. Na początku lat 80 ubiegłego wieku w domu tym zamieszkała matka powoda z jego ojczymem wynajmując pomieszczenia, za które płaciła czynsz najpierw M. S., a po jej śmierci jej synowi, który obecnie już nie żyje. Powód w domu tym zamieszkał w 2003 r. Obecnie mieszka w nim z konkubina i dzieckiem. Z. R., matka powoda, zawarła 30 czerwca 2008 r. z (...) SA ugodę określającą sposób naprawy szkody w budynku. Ugody nie zrealizowano. Pismem z 12 listopada 2012 r. wniosła ona o podjęcie negocjacji w celu zawarcia nowej ugody. W piśmie z 17 grudnia 2012 r. (...) SA wyraziła gotowość wykonania robót w 2011 r., a 3 stycznia 2013 r. przeprowadziła oględziny nieruchomości. W piśmie z 10 stycznia 2013 r. poinformowała Z. R., że na wypłatę odszkodowania pieniężnego nie wyraża zgody podtrzymując stanowisko co do wykonania robót remontowych, z czym nie zgodziła się matka powoda. W dniu 22 maja 2013 r. Z. R. wystąpiła do (...) SA o naprawę szkody polegającej na utracie wartości handlowej gruntu, stanowiącego nieruchomość przy ul. (...) w C.. (...) SA w piśmie z 27 czerwca 2013 r. stwierdziła brak związku przyczynowego między eksploatacją górniczą, a rzekomą utratą wartości handlowej gruntu. Powód nabył w całości spadek po matce, zmarłej 17 maja 2014 r. i wszedł w jej miejsce do procesu podtrzymując żądanie zapłaty odszkodowania. Następcą prawnym pierwotnie pozwanej (...) SA w zakresie odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku prowadzonej działalności eksploatacyjnej jest Spółka (...) SA w B.. W dniu 28 grudnia 2017 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w Mysłowicach wniosek o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości, której dotyczy żądanie powództwa. Prawomocnym zarządzeniem z 15 lutego 2018 r. wniosek zwrócono. Do dnia ogłoszenia wyroku nie wpłynął ponowny wniosek W. N. o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości. Budynek mieszkalny znajdujący się na nieruchomości położonej w C. przy ul. (...) został wybudowany w 1890 r. Uszkodzenia budynku mają związek z robotami górniczymi prowadzonymi w tym rejonie przez KWK (...) w latach 2006-2013. Naprawa budynku i chodnika betonowego jest technicznie możliwa i ekonomicznie opłacalna. Koszt naprawy obecnych szkód górniczych wyniósłby ok. 20 000 zł do 30 000 zł. Wskazał Sąd, że z zeznań powoda wynika jednoznacznie, że ani on ani jego matka nigdy nie byli właścicielami nieruchomości, za którą obecnie domaga się on odszkodowania, wyburzenia budynku i wzniesienia nowego oraz zapłaty odszkodowania z tytułu utraty wartości handlowej gruntu. Zastosowanie w sprawie, jak dalej stwierdził Sąd, znajdowały przepisy ustawy z 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze, bowiem zdarzenie wywołujące szkodę na nieruchomości objętej żądaniem pozwu miało miejsce przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze. Według art. 91 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie, może natomiast żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami ustawy. Powództwo Sąd oddalił z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda. Wskazał, że roszczenie o naprawienie wyrządzonej ruchem zakładu górniczego szkody w nieruchomości przysługuje jej właścicielowi. Powód tytułu własności do nieruchomości objętej żądaniem nie posiada. W chwili wyrokowania nie toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, co mogłoby uzasadniać zawieszenie postępowania w sprawie o odszkodowanie. O zasiedzeniu nie mógł Sąd orzec przesłankowo w niniejszej sprawie, gdyż w ten sposób pozbawiłby możliwości obrony swych praw osoby, przeciwko którym biegł termin zasiedzenia, a nie będące uczestnikami procesu. Odszkodowanie obejmujące wartość techniczną uszkodzonego budynku nie mógł Sąd przyznać osobie niebędącej właścicielem nieruchomości. Wskazał także Sąd, że na gruncie przepisów ustawy z 4 lutego 1994 r. wybór przez poszkodowanego sposobu naprawienia szkody został wyłączony, jako zasadniczy sposób naprawienia szkody przewidywała ta ustawa restytucję naturalną, wyjątkowo zezwalając na zapłatę odszkodowania pieniężnego wówczas, gdy przywrócenie stanu poprzedniego okazało się niemożliwe lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody. O kosztach procesu orzekł Sąd po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

W apelacji powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowym ustaleniu, że powód nie ma interesu prawnego, a tym samym legitymacji czynnej w dochodzeniu roszczenia, pominięciu faktu, że od chwili wydania dnia 15 lutego 2018 r. zarządzenia o zwrocie wniosku do chwili jego doręczenia powodowi upłynął stosowny okres czasu, w którym to wydano wyrok bez ustalenia, jakie kroki w tym czasie podjął powód aby uregulować stan prawny nieruchomości, nie wyjaśnieniu, dlaczego do dnia 26 marca 2018 r. nie wpłynął inny wniosek powoda o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie i pominięciu okoliczności, że z uwagi na postępowanie przed sądem pierwszej instancji powód zdecydował się złożyć nowy wniosek, a nie składać zażalenia na zarządzenie o zwrocie wniosku, naruszenie prawa procesowego - art. 214 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy w sytuacji braku zawiadomienia powoda o terminie rozprawy i trudności pełnomocnika w

nawiązaniu kontaktu z powodem z uwagi na stan jego zdrowia, podczas gdy powód miał informacje dotyczące wniosku o stwierdzenie zasiedzenia, w związku z czym doszło do pozbawienia powoda możliwości obrony swych praw, art. 217 § 1 w związku z art. 227 i 299 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie dodatkowego przesłuchania powoda na okoliczność stanu sprawy o zasiedzenie, art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wobec zaniechania dokonania wnikliwej i wszechstronnej oceny przyczyn zwrócenia wniosku o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie; domagał się skarżący uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

Bezsporny obecnie fakt stanowi, że w chwili wydania zaskarżonego wyroku sprawa o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości objętej żądaniem powództwa o odszkodowanie nie toczyła się. Poprzednio złożony przez powoda wniosek został zwrócony, nowy wniosek o stwierdzenie zasiedzenia złożył powód w kwietniu 2018 r.

Zarzuty apelacji, poza jednym dotyczącym przyjęcia braku po stronie powoda legitymacji czynnej w sprawie, kwestionują odmowę odroczenia rozprawy w dniu 26 marca 2018 r., niewyjaśnienie przyczyn niezłożenia przez powoda do tego dnia nowego wniosku o stwierdzenie zasiedzenia oraz przyczyn zwrócenia przez przewodniczącego Sądu Rejonowego poprzedniego wniosku w tym przedmiocie. W ocenie skarżącego, Sąd Okręgowy powinien był odroczyć rozprawę i dodatkowo przesłuchać powoda. Pozwoliłoby to powodowi na złożenie w toku postępowania w sprawie o odszkodowanie nowego wniosku o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie.

Nie można było uznać tych zarzutów za uzasadnione, przyczyny odroczenia rozprawy w dniu 26 marca 2018 r. nie wystąpiły, Sąd Okręgowy wydając wyrok zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. uwzględnił stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Ponieważ jednak po wydaniu zaskarżonego wyroku powód ponownie wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, postępowanie apelacyjne w sprawie uległo zawieszeniu.

Postępowanie w sprawie o stwierdzenie, że własność nieruchomości, której dotyczy żądanie odszkodowania, nabył powód przez zasiedzenie toczyło się przed Sądem Rejonowym w Mysłowicach pod sygnaturą akt I Ns 210/18 i zostało umorzone postanowieniem tego Sądu z 9 sierpnia 2021 r. Stwierdzono w tym Sądzie, że z dniem 4 października 2021 r. postanowienie to uprawomocniło się.

Nie zachodziły podstawy do odroczenia rozprawy apelacyjnej wyznaczonej po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia w celu umożliwienia udziału w niej powodowi, który, jak wskazano we wniosku, posiada informacje na temat stanu sprawy przed Sądem Rejonowym. Na rozprawie apelacyjnej powód był zastępowany przez pełnomocnika, stan sprawy o stwierdzenie zasiedzenia wynika z jej akt. Postępowanie w tej sprawie uległo umorzeniu, a postanowienie w tym przedmiocie jest prawomocne.

Fakt, że dopuszczalne jest złożenie przez powoda kolejnego wniosku o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie nie mógł tamować rozpoznania sprawy o odszkodowanie. Wykazanie własności nieruchomości powodowi umożliwiono oczekując najpierw w pierwszej instancji, następnie w drugiej, na zakończenie postępowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia. Nie podjął jednak powód w tej sprawie czynności, które umożliwiłyby nadanie jej biegu i rozpoznanie wniosku.

Uwzględnienia przez Sąd odwoławczy wymagał zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej.

Nie będąc właścicielem nieruchomości nie posiada powód legitymacji czynnej w sprawie, w której przedmiotem żądania jest zapłata jednorazowego odszkodowania za jej uszkodzenie wskutek robót górniczych i za utratę wartości

handlowej. Legitymacja ta przysługuje bowiem właścicielowi nieruchomości, co wynika wprost zarówno z treści art. 91 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze, który, jak wskazał Sąd Okręgowy, znajdował w sprawie zastosowanie, jak i z treści art. 144 ust. 1 ustawy z 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze.

O tym, czy powód nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości nie można było, jak słusznie wywiódł Sąd Okręgowy, orzec przesłankowo w sprawie o odszkodowanie, w której udziału nie biorą i wziąć nie mogły osoby, przeciwko którym biegł ewentualnie termin zasiedzenia.

Zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu.

Z tych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Z uwagi na charakter sprawy i fakt, że powód obciążony został w pierwszej instancji wysokimi kosztami zastępstwa prawnego strony pozwanej uznał Sąd Apelacyjny za uzasadnione nieobciążanie go kosztami postępowania odwoławczego po myśli art. 102 k.p.c.

SSO Tomasz Tatarczyk